NRO 27.

KURYER LITEWSKI

W WILNIE DNIA 3. KWIETNIA V. S. 1812 ROKU.

z Petersburga d. 10 marca. Były Szwedzkich woysk Jenerał Armfeld, przyymuie się do służby Rossyyskiey, w randze Jenerała-Infanteryi i zostawać ma przy osobie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI.

Dnia 15 marca. JEGO IMPERATNRSKA MOSC oświadcza podziękowanie swoie półkowi Estlandzkiemu pieszemu za piękne zachowanie się przez czas konsystencyi tego półku w powiecie parnawskim.

Dywizye piesze, złożone z woysk rezerwowych, maią się mianować: 30stą, 31szą, 32gą, 33cią, 34tą 35tą, 36tą, 37mą, 38mą, 39tą, 40tą, 41szą, 42gą, 43cią, 44tą, 45tą, 46tą i 47mą; konné: 9tą, 10tą, 11tą, 12tą, 13tą, 14tą, 15tą i 16tą—Pierwsze woysko rozerwowe składaią dywizye: piesze, 32, 33, 39, 40, 41; 42, a 9, i 13, konne; oraz kompanie artylleryi ciężkiey, Nro: 45, 46 i 50. lekkiey, Nro. 55, 56, 57, 58 i 59; konney, Nro: 19, 20, 23, i 24— Drugie woysko rezerwowe składać się ma z dywizyy: pieszych, 27, 34, 35, 36 i 37; kawaleryyskich: 10tey, 11tey i 14tey; kompaniy artylleryi ciężkiey, Nro 47 i 51; lekkiey Nro: 60, 61, 62 i 63, konney, Nro: 21, 25, 26 i 27— Trzecie woysko rozerwowe obserwacyyne, między *Tarnopolem i Zytomierzem*, ma się składać z dywizyy: pieszych, 43, 44, 45, 46 i 47; konnych: 15 i 16; kompaniy artylleryi ciężkiey, Nro: 48 i 52; lekkiey, Nro: 54, 65, 56, i 60; konney, Nro 22, 28 i 29. Tey armii dowodzić ma Jenerał-Kawaleryi Tormasow; pod nim Kommendantami korpusów będą: Jenerał-Leytnanci: Saken, Rat i Puszczyn.— Kommendantami dywizyy pieszych naznaczeni Jenerał-Maiorowie: 33ciey Wieljanow, 32giey *Hamen*, 35tey Zapolski, 36tey *Sorokin*; konnych Jenerał-Maiorowie: 9tey Xiążę *Repnin*, 11tey, *Łaskin*.

Dnia 16 marca. JEGO IMPERATORSKA MOSC oświadcza Naywyższe ukontentowanie JEGO CESARZEWICZOWSKIEY MOSCI Wielkiemu Xięciu Konstantemu Pawłowiczowi, Kommendantowi Leyb-gwardyi półku *Ułańskiego* Jenerał-Majorowi Czalikow, Dowodzącemu Leybgwardyi półkiem *Kozaków* półkownikowi *Elmurzinowi* i Dowodzącemu Leybgwardyi *Czarnomorskiey setni* półkownikowi woyskowemu *Bursakowi*, oraz wszystkim Sztabs i Ober-Officerom pomienionych półków i setni, za dostateczną sprawność, z jaką półki te wyszły, dnia dzisieyszego, z Petersburga; wszystkim zaś rang niższych rozkazał dać każdemu po funcie ryby, po czarce wódki i po rublu. A razem JEGO IMPLRATORSKA MOSC, oddaiąc szczególnieysze podziękowanie JEGO CESARZEWICZOWSKIEY MOSCI za przyprowadzenie p. Leybgwardyi Ułanów do takiego stopnia udoskonalenia i z ukontentowaniem poglądaiąc na tę pałaiącą gotowość we wszystkich wojownikach równie tego półku, jako i *Leyb-kozackiego i Czarnomorskiey setni*, do okazania z siebie dzieł nowych na polu chwały, spodziewa się, że ten duch szlachetny we wszystkich zawodach chwały będzie im nieodstępnie towarzyszył, gdziekolwiek zdarzy się dla nich okoliczność nowey dla siebie zyskania sławy.

Dnia 17 marca. JEGO IMPERATORSKA MOSC oświadcza Naywyższe ukontentowanie JEGO CESARZEWICZOWSKIEY MOSCI Wielkiemu XięciuKonstantemu Pawłowiczowi, Jenerał-Majorowi *Depraradowiczowi*, dowodzącemu półkiem konnym Leybgwardyi półkownikowi *Arseniiew*, oraz wszystkim Sztabs i Ober-Officerom, za doskonałą sprawność, z jaką półki Kawalergardow, i Leibgwardyi konney, dnia dzisieyszego wyszły z Petersburga, a dla każdego rang niższych Rozkazał dać po funcie ryby, po czarce wódki i po rublu. JEGO IMPERATORSKA MOSC, przeprowadzaiąc te półki w zupełnym blasku ich udoskonalenia, jaki tylko właściwym jest ich dostoieństwu i jakiego tylko oczekiwać można było, po niespracowanych usiłowaniach JEGO CESARZEWICZOWSKIEY MOSCI, zostaje w zupełnem przekonaniu, że wyborni, i bohaterskim duchem napełnieni półków tych rycerze, ożywiaiąc się na polu chwały nieograniczonem poświęceniem się dla swego Monarchy i Oyczyzny, działami swoiemi pozyszczą daleko wyższą dla siebie u wszystkich opinią o męztwie i nieustraszoney waleczności swoiey i na tym większą u Monarchy swego zasłużą łaskę. (*z Gaz. Petersbur.*)

Dnia 9 marca. Jenerał-Kawaleryi Hrabia *Langeron* i Naczelnik 8mey dywizyi pieszey Jenerał-Leytnant *Essen*, mianowani kawalerami orderu ś. Włodzimierza pierwszey klassy, wielkiego krzyża. Jenerał-Majorowie, Hrabia *Liwen* 3, dowodzący 10 dywizyą piechoty, Hrabia *Orurkur* 1, Szef półku wołyńskiego Ułanów, otrzymali brylantowe znaki orderu ś. Anny 1 klassy. Panna Marya Wołkówna, Kuzynka Wielkiego Marszałka Dworu P. *Koszelewa* mianowana Damą pałacową przy dworze Nayjaśnieyszych IMPERATOROWYCH.— Kamerher Hrabia *Moden* otrzymał rozkaz zostawania przy dworze Wielkiey Xiężniczki Anny Pawłowny, w obowiązku Koniuszego, sprawuiąc razem obowiązki Marszałka dworu, póki niebędzie mianowany kto inny na to mieysce.

Dnia 23 marca. Konsyliarz Stanu Kołogrywow mianowany Gubernatorem cywilnym w *Twerze*. Konsyliarz Koleski Jerapkin Poczt-Dyrektor Sybirski mianowany Konsyliarzem Stanu.

Ostatniego czwartku, d. 7 t. m., o godzinie 2giey z południa, w pożądanem stanie zdrowia, z Tweru do tuteyszey stolicy, przybyła wielka Xiężna Katarzyna Pawłówna z małżonkiem swoim, Xięciem Holsztyńsko-Oldenburskim Jerzym. *W podróż tę wyiechali d. 3 t. m. o godzinie 1 z południa.*

Spieszymy donieść o zaszłem u nas zdarzeniu. Przed niejakim czasem wyśledziła Policya tuteysza towarzystwo, złożone z kilku osób, zaymuiących się w różnych domach zakazaną grą w karty. Wszystkich ich wzywał do siebie Naczelnik tuteyszey stolicy i ostrzegł, iż, jeśli oni nie zaniechaią swego zatrudnienia, będą ukarani podług surowości praw na zdarzenia tego rodzaju. Między innymi, w tem towarzystwie znaydował się abszytowany podpółkownik *Koczuhow*, który nieuważaiąc bynaymniey na czynioną sobie przestrogę, zebrał, przed kilką dniami, do siebie kompanią, która część dnia i całą noc prawie strawiła na grze azardowney. Za takowy postępek, wzmiankowany podpółkownik, z rozkazu Naywyższego, wyprawiony został z Petersburga i na zawsze zabroniono mu znaydować się w obu stolicach Państwa.

Kupcy Moskiewscy *Szestow i Brechow* przysłali do tuteyszey stolicy proby cukru, wyrabianego z fabryny cukrowey amerykańskiey, w fabrykach przez nich założonych. Wprowadzanie do kraiu naszego

tey znakomitey gałęzi przemysłu, obróciło na siebie szczególnieysze względy Rządu, a to tem bardziey, że fabryki cukrowe mogą wielkie dla Państwa przynieść korzyści. *Hamburg* dostatecznym jest tego dowodem. Miasto to w położeniu swojem, niemaiąc równych wygod, jak Rossya, liczyło u siebie do dwóchset fabryk cukrowych, a część zamożności swoiey winno rafineryóm cukru: słynęło niemi i wielu kraióm dostarczało produktów z tych zakładów, a w tey liczbie była i Rossya. Widoczne więc są korzyści, jakie oyczyzna nasza może sobie obiecywać z podobnych zakładów. Wszystek bowiem pieniądz, co się płacił za cukier w głowach, wyżey nad cenę faryny, przechodził do Hamburga; teraz zaś w Rossyi zostaie; dodaymyż ieszcze: wielka liczba ludzi zatrudnia się robotą samą, przygotowaniem sprzętów i załatwieniem tylu potrzeb w fabrykach. Nadto ieszcze, *Hamburg* glinę, do rafineryy potrzebną, sprowadzać musiał z *Rouen*; u nas zaś znaleziono wielką obfitość takowey gliny, w maiętności *Gżelsk.* i maystrowie hamburscy uznali ją za bardzo przydatną do robót w rafineryach. Przez wzgląd na tak wielkie pożytki dla kraiu całego, MONARCHA raczył udarować kupców pomienionych *Szestowa* i *Brechowa* medalami złotemi.

z Charkowa, d. 12 lutego. Założone tu Towarzystwo, pod tytułem: *Charkowskiego Towarzystwa Dobroczynności*, zaczyna do skutku przywodzić błogosławione zamiary swoie. Kapitał iego wynosi iuż wyżey 7000 rubli: oprócz Członków Towarzystwa, obywatel powiatu *Sumskiego*, tuteyszey gubernii, Jeneral-Prowiant-Meyster-Leytnant *Kondratiew* i Obywatel gubernii Kijowskiey Podpółkownik 24 brygady artylleryyskiey *Wiesielicki*, ofiarowali na rzecz Towarzystwa wnosić, pierwszy po 1000 rubli, drugi po 300 rubli, co rok. Towarzystwo wybrało ich na Członków swych honorowych.

ze Smoleńska d. 7 marca. Mieliśmy czułe pożegnanie z arcy-pasterzem naszym *Serafimem*, opuszczaiącym, przed trzema dniami tuteysze miasto i przenoszącym się do nowey powierzoney mu dyecezyi mińskiey. Pobożność, cnoty i dobroć tego kapłana na długo zostaną, miłem wspomnieniém i przykładem, dla mieszkańców tych okolic, z których się on oddalił.

z Paryża 14 marca. Wczora było drugie posiedzenie senatu.

Niedawno grano na teatrze w *Bordeaux* sławne melodramma teatru Paryzkiego zwanego, *Ambigu-Comique*, pod tytułem, *Człowiek o trzech twarzach.* Komedyanci tak ią gorliwie grali, że aktor, który przy rozwiązaniu sztuki miał bydź zabitym, poległ rzeczywiście pchnięty w brzuch puginałem, co nadzwyczayną trwogą wszystkich widzów przeraziło — Czasby iuż (mówi dziennik państwa), aby zaniechano tego obrzydłego rodzaiu sztuk, a przymuszono prowincyonalnych komedyantów do grania sztuk grywanych na *teatrze francuzkim.* W 5 lub w 6 tylko miastach francuzkich grywaią komedye, a po wszystkich innych same iedynie opery komiczne i mellodramy. Dlatego też oddawna żaden komedyant prowincyonalny nie popisywał się na teatrze francuzkim, który przecież wydał wielkich aktorów, odbieraiących codziennie oklaski nasze.

Wielka Cesarska biblioteka w *Paryżu* o mało niestała się pastwą płomieni. P. *Millin*, mieszkaiący w pobocznem skrzydle tego gmachu, odjeżdżaiąc do *Włoch*, zostawił w swoiém mieszkaniu służącego. Ten za powrótem pana miał bydź oddalony. Chcąc zemścić się za to, porozdzierał iednego poranku rękopisma prywatney biblioteki P. *Millin* i zapalił ie razem. Szczęściem pracuiący blizko mularze uczuwszy dym, zrobili zaraz hałas i natychmiast ogień ugaszono, część tylko biblioteki P. *Millin*, ale ze wszystkiemi rękopismami, poszła z dymem. Tym czasem służący zamknąwszy się w gabinecika poderznął sobie gardło.

Korsarze nasi schwytali galiotę angielską *l'Arc* maiącą 10 dział i 7 ludzi, a szacowaną 14,000 franków; bryga angielskiego *la Gratitude* szacowanego 180,000 fr. i okręcik tegoż narodu *Peaverth*: wszystkie rozmaitemi towarami naładowane.

Dnia 14 Marca. Donoszą z *Baionny*, pod dniem 1, t. m. iż ciągle od kilku dni burze tak wzruszyły morze, iż wyrzuciło na brzeg młodego wieloryba, około 16 metrów (łokci 24 calow 16) długości maiącego: zdarzyło się to blisko *Chambre-d'Amour.*

Dnia 15 Marca. P. *Dauxion-Lavaysse*, członek towarzystwa umieiętności i nauk w *Bordeaux*, czytał na posiedzeniu instytutu francuzkiego, oddziału umieiętności opisanie wyspy *Trinidady*, uyścia rzeki *Orenoku*, i gór nadbrzeżnych w *Cumana.* Ukazuie w niém pokolenie *Indyanów*, nazwanych *Garunami*, których byt zdaie się bydź połączony z bytem palmów, albowiem mieszkania ich nie są inne, tylko w gaikach palmowych, z których drzewa robią sobie chatki i okrywaią ie liściami. Liczba ich może bydź 8 do 9,000. Są mocni, urodziwi i przystoyni, ale tak niedołężni iak inni ludzie dzicy *Ameryki południowey*; bardzo lubią tańce, są weseli, towarzyscy i gościnni, nie lubią milczenia, iak dzicy ich sąsiedzi. Język ich przyiemny i harmoniyny, chociaż ubogi. Są zręczni rybacy i chowaią psów uczonych do wynoszenia ryby z głębi wody; z psami temi ustawicznie się pieszczą i wielką troskliwość maią o ich wygody. Handelek ich składaią ryby, siecie, maty i koszyki plecione; żyią w pokoiu ze wszystkiemi narodami, a nawet z rządem hiszpańskim, który zrzekł się oddawna zamiaru podbicia ich.

Dnia 16 Marca. Wczora po mszy, przedstawieni byli Cesarzowi i wykonali przed nim przysięgę: przez Xcia Wice-Kanclerza państwa: Hrabia *Marchand* Jenerał dywizyi, Baron *Pacthod* Jenerał Dywizyi, Baron *Girard* Jenerał Brygady, Baron *Dommanget* Jenerał Brygady, Hrabia *Ségure* Jenerał Brygady, P. *Brulley* półkownik inżenierów; potém byli prezentowani, przez Hrabinią *Beauveau*: Pani *de la Fresnaye*; przez Xżnę Bassano, Pani *Barlow*, Pani *Thygeson*, Pani *Cars*; P. *de la Fresnaye*, Hrabia *Fürstenstein*, Minister Sekretarz Stanu królestwa Westfalskiego, Hrabia, *Wellingerode* kapitan gwardyi króla Westfalskiego, Hrabia Malsbourg, pełniący urząd Wielkiego Koniuszego króla Westfalskiego.

Dnia 17 Marca. Akademia Francuzka, na iedném z ostatnich posiedzeń swoich, postanowiła, nagrodę nadzwyczayną dla autora, któryby naylepiey opisał wierszem uczynek szlachetny mężnego *Goffin* i iego syna, warunki konkursu w krótce ogłoszone będą.

z Cherburga d. 4 Marca. Okręt angielski *le Pevert*, o 130 beczkach, maiący 7 ludzi osady, tudzież ładunek skór cielęcych i koźlich, wosku białego i rodzynek, zawinął do tuteyszego zewnętrznego portu. Schwytał go onegday nasz korsarz *l' Aigle*, pod sprawą kapitana *Black.*

z Londynu d. 8 Marca. Dzienniki *Lizbońskie* przywiezione do *Falmouth*, na statku pocztowym *the-Duke-of-Kent*, umyślnym do *Londynu* przysłane zostały. Tąż drogą i Ministrowie otrzymali depesze od Lorda *Wellingtona*, pod dniem 10 ostatniego miesiąca, z których wyciąg wczorayszego wieczora ogłoszono w gazecie Londyńskiey: pokazuie się z nich, że znaczna część woyska Marszałka *Marmont* powróciła na równiny *Tagu.*

List, z którego kładziemy następuiący wypis, datowany iest w *Freynada*, d. 19 Lutego 1812, zapisany do Hrabiego *Liverpool*, od Jenerała Hrabi *Wellington*, odebrano dnia dzisieyszego. „ Od czasu kiedy posłałem do WP. list ostatni, d. 12 b. m. odebrałem wiadomość, że 1sza i 4ta dywizyia woyska portugalskiego i część iazdy lekkiey, iako też 6ta dywizya, znaydują się nad *Tagiem*, w okolicach *Talavera-de-la-Reyna* i *Toledu*.„

Dnia 11 Marca. Podług wiadomości, świeżo ode-

branych od podróżnego iednego, który niedawno przybył z *Sewilli*, mamy słuszną przyczynę obawiania się, iżby oblężenie *Badajoz* nie miało bydź odłożone póty, aż będziemy mogli zgromadzić i użyć znaczney siły nad *Gwadyaną*; liczba *Francuzów* nad *Gwadalkwiwirem* daleko iest większa, niżeśmy się spodziewali.

Wypis z listu, pisanego z Lizbony, 17 Lutego. Dnia 15 t. m. woysko nasze było ieszcze w dawném położeniu, ani posunęło się ku północy. Dywizya Jenerała *Hill* również w dawnieyszém utrzymuie się stanowisku.

Wypis z listu, pisanego z Lizbony 20 Lutego. Rząd wydał dzisiay odezwę, w którey przypomina ludowi portugalskiému niebezpieczeństwa, na iakie był wystawiony przez napadnienie Francuzów w roku 1810; przydaie daley pobudki, z roztropności wynikłe, żeby wszyscy, zdolni do noszenia broni, ćwiczyli się codziennie w obrotach żołnierskich; żeby złoto, śrébro, i wszelkie rzeczy kosztowne składano w mieyscu bezpiecznéra lub ukrywano, a to, żeby niezaostrzyć chciwości nieprzyiaciela; nakoniec, żeby w przypadku wpadnienia nieprzyiaciół, wszelka żywność była schowaną lub zniszczoną, ieźli tego będzie potrzeba, tudzież, bydło, wozy, i t. p. żeby starannie były pochowane, dla tego, żeby im odjąć wszystkie sposoby, ułatwiaiące postępowanie.

Na sessyi Izby wyższey, d. 28 Lutego, Lord *Lauderdale* podał zapowiedziany dawniey wniosek względem cofnienia rozkazów gabinetowych, dowodząc, iż one nic prawie niezaszkodziły potędze nieprzyiacielskiey, a przyniosły uszczerbek morskiey polityce Angielskiey, i staną się przyczyną woyny ze *Stanami zjednoczonémi Ameryki*. Popierali ten wniosek Lord *Holland* i Hrabia *Rose*, a mówił przeciw niemu między innymi Lord *Sidmouth* (*Adington*). Gdy przyszło do głosowania, była większość 64 głosów przeciw wnioskowi.

D. 28 t. m. odprawiło się w *Dublinie* powszechne zgromadzenie katolików Irlandzkich pod przewodnictwem Lorda *Fingal*, na którem uchwalono iednomyślnie poselstwo, ułożone przez wyznaczony wydział do Xięcia Reienta, i prośbę do Parlamentu o porównanie katolików *Irlandzkich*, we wszystkich prawach i swobodach z innymi poddanymi Królestwa Angielskiego. Uchwalono potém podziękowanie Lordom *Grey i Grenville*, że, przez wzgląd na dobrą sprawę katolików *Irlandzkich*, niechcieli żadnego urzędu przyiąć, dopóki swobody katolikóm Irlandzkim zapewnione niebędą; tudzież Protestantom Irlandzkim za popieranie sprawy katolików.

Dnia 3 b. m. było liczne zgromadzenie protestantów, składaiące się z Xięcia *Bedford*, Margrabiow *Landsdown* i *Devenshire*, Hrabiow *Fitzwilliam* i *Moira*, Lordow *Dudley*, *Worth* i wielu innych znakomitych osób, a to dla ułożenia i podpisania prośby od obu izb parlamentowych za katolikami Irlandzkimi. Jakoż ułożoną prośbę wszyscy obecni przyięli i podpisali.

z Madrytu 24 lutego. Król przyymował wczora deputowanych miasta i prowincyi *Cuenca*, tudzież kapituły i duchowieństwa tegoż miasta. Pierwsi prezentowani byli przez ministra spraw wewnętrznych; drudzy przez ministra spraw duchownych. W mowie deputowanych od kapituły kościoła katedralnego uważano szczególniey wyrazy następuiące: „ Poznaią kiedyś narody, ale ze szkodą własną, że nayweiększymi nieprzyiaciołmi są Anglicy i że wyśpiarze ci dla tego tylko przyszli do *Hiszpanii i Partugalii*, żeby kraie ich zamienić na pole woyny swey z *Francyą*. Mało im na tém, żeby prowincye wewnętrzne zamieniły się w pustynie, byleby mogli utrzymać kilka mieysc na brzegach „ —Król w odpowiedzi swey, mówiąc o stratach iakich doświadczać muszą mieszkańcy przez te niezgody, rzekł, że utworzenie tych band rozmaitych było dziełem nieprzyiaciela powszechnego, a to dla tego, żeby woyska, do ich ścigania przeznaczone, nie-

miały czasu do wypędzenia iego samego z półwyspu. Z radością poglądali Anglicy, iak liczba ich wzrastała: bo czyliby osoby z nich szczególne legły pod orężem woysk królewskich, czyliby mieszkańcy ginęli pod ich pociskami, zawszeby na końcu rachunku wypadło, że mniey zostaie nieprzyiaciół dla Anglików. (*z Dzień. Pań. franc.*)

Dnia 26 lutego. Marszałek *Mortier*, który w roku przeszłym w *Andaluzyi* dowodził, ma opuścić *Hiszpanią* i nowe otrzymać dowództwo.

Od Granic Hiszpańskich, dnia 29 lutego. Spodziewamy się w krótce ważnych doniesień z okolic *Alikantu*; wiadomo bowiem, iż woysko Xięcia *Albufera* (Marszałka Suchet) przybyło iuż pod tę twierdzę i część wspomnionego woyska wysyła podiazdy, aż w okolice *Kartageny*. Obie te twierdze będą zapewne musiały w krótce się poddać. *Kartagena* nie iest tak mocną, iak *Alikante*. Nakoniec inżenierowie *Francuzcy* nabyli takiey wprawy w działaniach swoich około oblężenia, iż nieznaią iuż żadney trudności: czego dowodzą późnieysze przykłady, iako to: *Sagunt*, *Walencya i Peniskola*. Sądzono, iż *Peniskola* niebędzie mogła bydź nawet obleżoną; a iednak strzelano do tey twierdzy przez 8 dni, chociaż *Francuzi* doskonałych ieszcze przykopów nie zrobili.

z Palermu dnia 28 stycznia. Lord *Bentinck* miał w tym tygodniu wyiechać do *Messyny* przez *Milford*, dla obeyrzenia woyska: Sycyliyczykowie tak byli zatrwożeni boiaźnią stania się ofiarą zawziętości stronników Królowey, w iego niebytności, iż odłożyć musiał do czasu pewnego uskutecznienie układów swoich. Gdyby powody sporów niezostały ułagodzone, rzeź byłaby straszliwą: boby ią podżegała zawziętość, iaką maią Sycyliyczykowie ku stronnikom Królowey. *Lord Bentinck* posiada wysoki szacunek u nich, a to dla rozsądnego i stałego postępowania, jakiego użył w tym razie. Już nowe głoszono prawa, którym miały podlegać nasze towary. (*z Gaz. Hamb.*)

z Wiednia d. 18 Marca. Z powodu rozpoczętego teraz zwyczaynego popisu ludności, wnoszą niektórzy, że po ukończeniu spisów może nastąpić wielki zaciąg woyska: co iednak tem większey ulega niepewności, gdy urlopowani niepowołuią się do półków.

Odnowiono zakaz wywozu żywności wszelkiego rodzaiu; przeciwnie wszystkie ustawy, ścieśniaiące wewnętrzny handel żywnością, maią bydź zelżone lub zupełnie odmienione.

Gorączkę epidemiczną, która się w okolicach *Baden* zjawiła, nazwali lekarze tuteysi *gorączką czerwoną*. Wieśniacy, którzy wódką, winem, i innémi gorącemi napoiami pomagać sobie w tey chorobie chcieli, większą częścią poumierali.

Listy z *Turcyi* donoszą, że koło wyspy *Tenedos*, na archipelagu, ukazał się okręt angielski. Ponieważ niewiadomy iest cel przybycia tego okrętu, przeto dane są rozkazy, ażeby w *Dardanellach* była wszelka gotowość do iego schwytania.

W dniu poprzedzaiącym urodziny Cesarza, Hrabinia *Thern*, z domu Hrabinia *Sinzendorff*, umocowana od przełożoney Towarzystwa Dam, maiącego na celu pomnożenie tego wszystkiego, co iest dobrem i użytecznem, rozdała 200 zł. ryńskich dla 142 kaleków woyskowych, którzy się znayduią w tuteyszym domu inwalidów i dla naybiednieyszych dzieci żołnierskich w tymże domu. Ten patryotyczny i wspaniały wzgląd na wojowników, którzy, w służbie kraiu swoiego i Monarchy, zostali kalekami, powiększa liczbę miłosiernych czyuów, jakiemi, wspomnione Towarzystwo od czasu ustanowienia swoiego celuje.

Hrabia *Wallis*, Minister skarbu, iuż prawie zupełnie wyzdrowiał z gorączki żółciowey i może pracować z sekretarzami swemi.

Na początku zeszłego miesiąca wydano taxę dla aptekarzow, podług którey maią przedawać lekarstwa.

z Bazylei d. 10 Marca. Landaman Szwaycarski rozesłał na żądanie Ministra Francuzkiego, Rządom kantonowym opis awanturnika i intryganta, nazwiskiem *Jerzy Fryderyk Monte-Albani*, mieniącego się Hrabią, który był niedawno w Anglii, i usiłuie teraz wzniecać rozruchy na stałym lądzie. Zalecił Landaman mieć baczne oko na tego człowieka.

z Kasselu d. 9 Marca. Król oddalił się z naszey stolicy na dni dziesięć. Towarzyszą mu w podróży tey Hrabia *Fürstenstein*, Hrabia *Wellingerode*, i Hrabia *Malsburg*.

z Berlina d. 28 Marca. Zawczora powrócił do tuteyszey stolicy z dóbr swoich w *Szląsku*, gabinetowy Minister Stanu Króla pruskiego Hrabia *Golz*.

Zawczora batalion Gwardyi Fizylierów pieszych ztąd do *Potsdamu*, a batalion gwardyi strzelców do *Szląska* wyciągnęły.

Wczora Hrabia *Tanenzien*, Jenerał Leytnant pruski, powrócił tu z *Treptow* nad *Regą*.

z Neufchatel d. 2 Marca. Wyrokiem Xiążęcia naszego (*Marsz. Berthier*) d. 27 lutego wszyscy poddani Xięstwa, zostaiący w woysku Angielskim, lub innych mocarstw z *Francyą* woiuiących, powinni powracać do oyczyzny; ci, którzy są w Europie do pierwszego stycznia 1813; będący za Europą do pierwszego stycznia 1815, ci zaś, którzy są za przylądkiem *dobrey nadziei* i w *Indyach wschodnich*, do pierwszego stycznia 1817: na przyszłość niewolno nikomu wchodzić do służby w woysku cudzoziemskim, bez szczególnego na to pozwolenia Xięcia, pod obawą utraty maiątków i praw obywatelstwa. Którzyby po otrzymanym pozwoleniu weszli do służby w woysku zagranicznym, a między tym Mocarstwem i *Francyą* woyna nastąpiła; obowiązani są powracać do oyczyzny, pod karami wyżey rzeczonemi, w przeciągu 3, 8 i 18 miesięcy, podług odległości mieysc powyżey wymienionych. (*Gaz. frankf.*)

z Washingtonu d. 26 lutego. Zapewniaią, że P. *Forster* dopraszał się u rządu naszego o kategoryczną odpowiedź, na pytanie następuiące: Czy nasze przygotowania do woyny były robione w celu naiechania niektórych osad i zakładów Króla Jmści?

Mówią, iż w przypadku woyny z *Brytanią wielką*, 50,000 młodzieży z różnych prowincyy Stanów Amerykańskich oświadczyło się opanować wyższą i niższą *Kanadę*, a to bez przyczynienia nowych dla rządu naszego wydatków, a ieśliby trzeba była większey liczby, natychmiast stanie. (*Dzień. pań.*)

z Nowego Yorku dnia 5 lutego. Strona Rewolucyyna w *Ameryce Hiszpańskiey* codzień większey nabiera mocy. Potwierdza się wiadomość o wzięciu *Mexyku* przez Insurgentów. (*Korresp. Hamb.*)

Jenerał *Dearburn* mianowany iest Jenerał-Majorem: ale wyniesienie jego na ten stopień niepodoba się narodowi. Pewna iuż, że P. *Madisson* nie będzie na nowo obrany Prezydentem Stanow: i że przed ustąpieniem jego z urzędu wielkie tam maią zayśdź odmiany. Jenerał *Clinton* będzie prezydentem; Jenerał *Armstrong* obeymie ministeryum woyny; a P. *Monroe* ma się usunąć; następca jego jeszcze niewiadomy. (*z Korresp. Hamb.*)

z Wyspy ś. Heleny (na zachod Afryki), dnia 1 Stycznia. Woyska kompanii *Wschodnio-Indyyskiey* zbuntowały się d. 21 przeszłego miesiąca, za odięcie im niektórych napoiów. Spisek miał wybuchnąć dnia 21 wieczorem; ale nastąpiło między nimi nieporozumienie i 400 ludzi zgromadziło się przed dniem umówionym; silnie na nich natarli officerowie z milicyą i częścią woyska do spisku nienależącego i rozproszyli zupełnie. Gubernator zaiął górę panuiącą nad równiną, na który zgromadzili się buntownicy; a widząc siebie w niebezpieczeństwie podali rządowi warunki, które zostały odrzucone. Musieli się więc poddać, i do więzienia poszli. Siedmiu z nich iuż karę odebrali, 25 czekaią wyroku, a sąd woyskowy codziennie się zbiera w celu zadecydowania o ich losie. (*z Korresp. Hamb.*)

Wiadomości rozmaite.

Piekarz *Lambert* wynalazł nową machinę do rozczynienia ciasta, i otrzymał za to wyznaczoną nagrodę 1500 franków. Narzędzie to godne iest podziwienia dla swego prostego składu; która to własność znamienuie wszystkie prawdziwie użyteczne wynalazki. Jest to drewniana skrzynia, maiąca około 1 łok. i 15 cal. długości, a do 16 cal. szerokości, w którą się mąka sypie i potrzebna ilość wody dolewa; to się miesza rękoieścią przez 18 lub 20 minut, a tak naylepsze robi się ciasto. Jednę ostróżność przy tém zachować potrzeba, żeby wprzód skrzynię przez 5 minut na wszystkie strony dobrze poruszać, końcem pomieszania wody z mąką, i przeszkodzenia, aby woda przez szpary dna nie wyciekała. Poczém ruszaiąc rękoieścią w koło skrzyni, co dziecię 10-letnie czynić może, w 15 minutach ciasto gotowe. Machina P. *Lamberta* dosyć iest wielka do rozczynienia 30 funtów ciasta w 20 minutach, ale można i większą robić, a wtenczas byłaby dostateczną i dla nayw iększey piekarni. Tym sposobem 6ciu robotników, chociaż ci nie są wyuczeni piekarze, więcey mogą zrobić, niż 20 wprawnych czeladników. Życzyćby należało, żeby ta, przez doskonałego piekarza wynaleziona, czysta i prosta machina, wszędzie wprowadzona była, zamiast rozczynienia i gniecienia ciasta rękami.

Towarzystwo Missyonarskie odebrało pomyślne wiadomości z Afryki. Missyonarze w kraiu *Hamakuanów* 700 osób do wiary chrześciańskiey nawrócili, których teraz naukami oświecaią. Sławny Missyonarz D. *Kemp* udał się z przylądku *dobrey nadziei* do Madagaskaru. W Othaiti i w Indyach wschodnich czynią Missyonarze znaczny postęp.

Dziennik Włoski, *Giornale del Departamento del Mella*, zawiera następuiące doniesienie. Jeżeli wynalazek dzwonów iest wielce użyteczny, zaiste niemniey korzystnym iest nowy wynalazek naprawienia, małym kosztem, dzwonów spękanych, bez odlewania ich na nowo. Piękny ten wynalazek winniśmy światłemu P. *Domenico Barigozzi*, z *Villa Franca*, z departamentu *Adygi*. Wynalazca tak w innych departamentach, iako i w tuteyszym przez kilkakrotne naypomyślnieysze doświadczenie dowiodł, że w istocie tę taiemnicę doskonale posiada. Przyczem to szczególnieyszey godne iest uwagi, że dzwon nieuchybnie ten sam odzyskuie dźwięk, iaki miał przed zepsuciem: iest to korzyść, którey się przez odlewanie nanowo zepsutych dzwonów niedostępuie. P. *Barigozzi* dał niedawno dowod zręczności swoiey w Liceum tuteyszém, naprawiwszy dzwon tey szkoły tak doskonale, że zjednał sobie pochwałę wszystkich obecnych Proffessorów, iak zaświadczenie Rektora opiewa.

w Wilnie dnia	Marca	Barometr cale	linie		Termometr	stopnie	Odmiany powietrza
30	z rana	27	8	7	—	0,5	
	po południu	27	8	3	+	4,5	pogodne
	w wieczor	27	7	8	+	1	
31	z rana	27	6	9	—	1	pochmurne
	po południu	27	6	0	+	2,5	ze śniegiem
	w wieczor	27	5	8	—	0,5	
1	z rana	27	5	4	—	1	pochmurne
	po południu	27	5	4	+	1,5	ze śniegiem
	w wieczor	27	5	3		0	
2	z rana	27	5	6	—	3	w dzień
	po południu	27	5	0	+	3,5	snieg wiecz
	w wieczor	27	4	3	—	1	pogodny

W dodatku dzisieyszego Nru 27, na stronicy drugiey, kolumnie pierwszey, zamiast *Jazonie Junoszy Metropolicie Całey Rossyi*, czytay: *całey Rusi*.

Za Pozwoleniem Cenzury Wileńskiey — W Drukarni przy Redakcyi.

DODATEK

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Skutki Taryffy 1811go roku.

(*Dokończenie. Artykuł ten umieszczony iest w Nrze Kuryera Lit. 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, i 27.*)

Ale, czy lepiey zatrudniać się innemi rękodziełami, które nam taniey kosztować mogą, a którebyśmy mogli dawać cudzoziemcom w zamian za takie towary, które im taniey kosztują? Krawiec, kupiec, stolarz i inni, bardzo rozsądnie postępuią, kiedy się wyłącznie zatrudniaią takiemi rękodziełami, które mogą robić z większym pośpiechem i doskonałością, a potém zamieniaią na roboty innych rzemieślników. Toż samo zupełnie z całym dzieie się narodem. Naród w przemyśle swoim powinien przestawać na tych artykułach, które może robić doskonaley, łatwiey, i taniey, a potém zbywaiącą u siebie ich ilość dawać w zamianę cudzoziemcóm za takie rękodzieła, które u *nich* robią się doskonaley i są tańsze. Jeżeli naród i te ostatnie rękodzieła doprowadzi u siebie do doskonałości i tanności, tem lepiey będzie dla niego. Ale nim to udoskonalenie nastąpi, powinno pierwiey nastąpić podniesienie do wyższego stopnia ogólney pomyślności kraiu; powinny poprzedzić powiększenie się ludności, wolność przemysłu oraz postępy cywilizacyi i poloru narodowego.

Ponieważ Taryffa nie poprawiła handlowego balansu naszego, owszem przeciwnie zrobiła go ieszcze niekorzystnieyszym, przez zmnieyszenie obrótu towarów, a następnie i handlu równie kraiowego, iak i zagranicznego; niepodobna więc, żeby taż taryffa mogła kurs podnieść, albo utrzymać. Idzie zatêm, że taryffa żadnego pożytecznego dla bogactwa krajowego nie miała wpływu, a zysk, który przyniosła dla niewielu szczególnych osób, niczém iest w porównaniu do szkod tysiącznych, które dla pomyślności *całego kraiu* zadała. Nie mało iest takich, którzy w tém zysk upatruią, iż, chociażby rękodzieła kraiowe droższe były od zagranicznych, przynaymniey pieniądze zostaią się u własnych rodaków. Ale to raczey szkodą nazwiemy, jeżeli rozważym: 1) że rękodzielnicy (którzy się znaleźli przez wprowadzenie systematu zabronnego) wzbogacaią się kosztem drugich; 2) iż, jeżeliby nie było tych monopolnych rękodzielni, w tedy użyte na nie kapitały i ręce byłyby użyte do takich produktow, za które moglibyśmy kupować rękodzieła u cudzoziemców w cenie tańszey, aniżeli ta iest, którą płacimy teraz monopolistóm. Ci korzystaią ze szkody drugich, a dla tych ostatnich zgoła żadney nie przynosi to pociechy, że znakomite summy pieniężne, które muszą płacić za potrzebne dla siebie rzeczy, w kraiu zostaią. Sakiewki ich, które także nie są za granicami kraiu, nie mniey przez to wypróżniaią się, kiedy w tymże czasie, *pewna tylko klassa sakiewek* pełnieyszą się staie. Nie byłożby to śmieszną rzeczą, domy, w których się gra utrzymuie, nazywać pożytecznemi zakładami dla tego, że wszystkie przegrane pieniądze zostaią w towarzystwie graiących, i że oni hoyną ręką płacą temiż pieniędzmi, za dom okazały, piękne iego oświecenie, wyborną posługę, i t. d.? Azaliż godzi się nieszkodliwym nazywać postępek kramarza, niezmiernie drogo towary swe przedaiącego, dla tego, że przebrane przez niego nad słuszność pieniądze, w państwie zostaią?

Czyliż więc możemy znaydować pociechę w tey myśli, że te nadsłuszność przebrane miliony, które naszym spółobywatelom płacimy, w krótkim czasie wzbogacaią niewielu z nich, a to ieszcze część naynielicznieyszą i do takiego stopnia, którego dawniey przez wieloletnią tylko i natężoną czynność dochodzili? Życzymy im wreście coraz większego a większego wzbogacania się; ale też razem życzymy, żeby to nie było, ile można, kosztem naszym. Tam tylko bogactwo kraiu rzeczywiście się pomnaża, gdzie ieden zyskuie bez krzywdy drugiego.

Lecz, żeby nas nie pomawiano o szkodliwe uprzedzenie przeciwko rękodzielniom, dla tego uroczyście powtarzamy, że pożytek z nich uznaiemy:

1) Tam, gdzie oné powstały za pomocą czasu, potrzeby i wolności przemysłu.

2) Tam, gdzie na jedney mili kwadratowey mieszka 3—4000 ludzi i więcey, a następnie, gdzie uprawa ziemi nie wystarcza na ich wyżywienie. Założenie manufaktur i fabryk w równym stosunku łatwe iest w tych krajach, iak trudne w tamtych, gdzie urodzayna i błogosławiona, ziemia oczekuie tylko ręki rolnika, aby się mogła naypięknieyszym dla niego wywdzięczyć plonem, a gdzie liczba tych rąk daleko ieszcze iest nie wystarczaiącą. Smiesznie byłoby, gdyby u nas w Rossyi przyszło komu do głowy siać nawet na dachach, dla tego, że tak w *Chinach* robią. Jeżeli kiedykolwiek ludność nasza zrobi się równą chińskiey, zasiewanie i sadzenie na dachach samo się znaydzie.

3) Nakoniec tam, gdzie fabryki i manufaktury, nie są dziełem systemmatu zabronnego, i służą tylko, iak *często* bywa, za pozor dla handlu monopolnego towarami zakazanemi. W ostatnim tym przypadku zyskuią sami tylko przemytnicy, Skarb zaś traci trojakim sposobem: 1) przez stratę dochodu celnego; 2) Przez to, że większa część uczciwych mieszkańców do ubóstwa przychodzi; 3) Przez to wreście, że robi się systematyczne wywrócenie naydzielnieyszych warowni każdego kraju, to iest: *moralności i uczciwości obywateli.*

* * *

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

WŁOCHY.

Z Rzymu dnia 6 marca. Oyciec Swięty, odprawiwszy w tych dniach w kościele Swiętego *Piotra* nabożeństwo przy grobie Swiętych Apostołów, udał się do *Watykanu*, dla przypatrzenia się ukończonemu iuż wystawieniu skarbów kunsztu, powróconych z *Paryża*, i zmianom uskutecznionym w *Muzeum* Watykańskiém. Za weyściem do Watykanu, przyięli go Kardynał *Consalvi*, Jeneralny Inspektor instytutów kunsztu, Margrabia *d'Ischia* (*Canova*), i Dyrektor *Muzeum*, *Antoni d'Este*. Jego Swiątobliwość wynurzył ukontentowanie swoie z dobrego stanu, w jakim się znayduią te pomniki starożytności, i szczęśliwego naprawienia posągu *Laokona*, który się oddzielił, w czasie przewozu, od swoiey podstawy. Szczególniey pochwalił Oyciec Swięty utrzymanie i odnowienie małey kapliczki, przez *Fra Angelico de Finsola* malowaney, i wystawienie wybornych kobierców, podług rysunku *Rafaela* w salach Watykańskich — Prybyli tu Franciszkanie z Abissynii z wiadomością, o strasznem prześladowaniu w tym kraiu religii chrześciańskiey, i że ocalenie siebie winni iedynie następcy tronu. Wielu z nich mieli sobie powierzone wielkorządztwa. — Mówią, że była Królowa Etruryi powróci z oyce m swoim *Karolem IV* do Hiszpanii, kiedy żądanie iey zwrótu *Parmy i Placencyi* dla syna, pomyślnego niewzięło skutku.

SZWECYA i NORWEGIJA

(*Dokończenie Aktu opisuiącego stosunki konstytucyyne między Szwecyą i Norwegią.*)

8. Wybór Opiekunow maiących się trudnić Rządem za małoletniego Króla, ma się odbywać według tych samych prawideł, i tymże samym sposobem, iak wyżey § 3 względem wyboru Następcy do tronu iest przepisano.

9. Ci, którzy przy zachodzących pomienionych okolicznościach Rządowi przodkują, powinni, ieżeli są Norwegianie, Norwegskiemu Seymowi następuiącą złożyć przysięgę: „Slubuię i przysięgam, sprawować Rządy zgodnie z Konstytucyą i prawami, tak mi Boże dopomoż, i święte słowo iego!" Szwedzi złożą takąż przysięgę przed Szwedzkiemi Stanami. Jeżeliby podówczas nie było Norwegskiego lub Szwedzkiego Seymu, przysięga ma bydź na piśmie w Radzie Stanu złożona, a potém na naypierwszym Seymie powtórzoną.

10. Dozor nad wychowaniem małoletniego Króla ma bydź sposobem § 8 przepisanym, oznaczony. Niezbędném iest prawidłem, ażeby małoletniemu Królowi dawać dostateczną naukę ięzyka Norwegskiego.

11. Jeżeliby męzkie pokolenie Króla wymarło, a następca do tronu nie był mianowany, powinna bydź obrana nowa Dynastya królewska sposobem § 2 przepisanym.

12. Ponieważ przepisy zawieraiące się w tym Akcie kraiowym, są częścią powtórzeniem Konstytucyi Królestwa *Norwegii*, częścią dodatkami do niey, opieraiącemi się na pełnomocnictwie Seymowi temu Konstytucyą nadanem, przeto powinny

względem *Norwegii* mieć raz nazawsze taką samę moc, iaką ma Konstytucya tego Kraiu, i nie mogą bydź inaczey, iak tylko sposobem § 112 teyże Konstytucyi zastrzeżonym, odmienionemi.

Dla większego zatwierdzenia, żeśmy to wszystko za dobre uznali i uchwalili, My Seym Królestwa *Norwegskiego*, równie i My wszystkie Stany Kraiowe *Szwedzkie*, stwierdziliśmy Akt nnieyszy własnemi podpisami i pieczęciami.

Działo się w *Chrystyanii* w Poniedziałek dnia 31 miesiąca Lipca, w *Sztokolmie* zaś 6 dnia miesiąca Sierpnia. Roku po narodzeniu Chrystusa 1815 (Następuią podpisy).

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(*z gaz. ryzk. Zusch.*) Podano Królowi Pruskiemu etaty nowych rządow z napisami: *W. Xięztwo Poznanskie*, *W. Xięztwo Saskie*, etc.. Ale N. Pan własną ręką napisy te przekreślił i powiedział: „Jedno tylko iest królestwo Pruskie, i chcę, aby nazywano: Oddział Poznania, oddział Saxonii etc. Ludzie trzymaią się słów; napisy tamte oznaczaią mnogość i rozerwanie; ja zaś żądam iedności.„ — *Lucyan Bonaparté* nie chętnie miał do *Rzymu* powrócić, tylko dla tego, że go we *Florencyi* poznano i koni mu odmówiono — Między *Algierem* i *Ameryką północną* powstało znowu poróżnienie. Dey utrzymuie, że mu nie wszystkie, podług przyrzeczenia, okręty powrócono — Cesarz Austryacki i Papież, kazali podnieść sekwestr włożony w ich państwach na dobra Xięcia *Eugeniusza*, i zostawili mu wolne rozrządzenie tych dóbr.

Listy z *Monachium* pod 10 marca donoszą, że trudny punkt, względem wydzielenia w *Niemczech* dla Xięcia *Eugeniusza* dotacyi 50,000 dusz, ułatwiony został, i że témsamem traktat ostateczny wkrótce zawarty będzie — W *Szwaycaryi* ukazał się także iakiś prorok, którego iednak prędko uspokoiono. — W okolicach *Renu* czytane iest teraz, osobliwie od piękney płci, fantastyczne pismo, pod tytułem: „*Siedm Trąb*.„ — Hrabia *St. Leu* otrzymał pozwolenie przebywania czas niejaki w krajach W. Xięztwa *Toskańskiego*, dla poratowania zdrowia — Naywyższa rada miasta i rzeczypospolitey *Lucernckiey* uważa zagraniczną służbę woyskową, za karę poprawczą i policyyną dla rozwięzłych ludzi wszelkiego gatunku — W W. Xięztwie *Poznańskiém* wprowadzono urządzenie milicyi. Składać się ona będzie z 6400 ludzi piechoty i 940 ludzi iazdy, dzieli się na 20 batalionow, z których 13 na poznański, a 7 na bygdoski departament przypada.

Gdy *Lavalette* w ucieczce swoiey iuż zbliżał się do granic Niderlandzkich, poznał go ieden Pocztmistrz, i nie kazał mu dać koni, póki sam niepowróci. Podróżni nasi rozumieli, że ich poznano, a nie widząc dla siebie żadnego ratunku w mieyscu, gdzie żadney znajomości nie mieli, postanowili bronić się do upadłego, ginąć z orężem w ręku. Nakoniec powraca Pocztmistrz, wchodzi do swego domu, każe konie zakładać, i właśnie, kiedy iuż jechać mieli, zbliża się do pojazdu i témi słowy do Pana *Lavalette* przemawia: „Wyglądasz WPan, na uczciwego człowieka; iedziesz do *Bruxelli*; znaydziesz tam Pana *Lavallette*; odday mu te 200 *luidorów*, które mu winienem, a których on teraz bezwątpienia potrzebować będzie. „ Wrzuca mu pieniądze do poiazdu, i oddala się, nieczekaiąc odpowiedzi; tymczasem postylion spiesznie odjeżdża.

Od roku 1811go Angliadostarczyła Hiszpanii w broni, i tam daley 4,351,000 funt. szter. subsydyow pieniężnych — Gdy niedawno w parlamencie Lord *Castlereagh* powstał dla powtórnego mówienia, ze wszech stron zawołano: mówił iuż! i musiał cicho usiądź — *Fouché* ieszcze w *Dreznie* bawi, żyie bardzo skrycie, i zatrndnia się, iak mówią, układem pisemko o ostatnich wypadkach — Prefekt Strazburski odwoływał się do mowy Lorda *Castlereagh*, w parlamencie [mianey, dla pokazania fałszu pogłoski, iż za zezwoleniem mocarstw sprzymierzonych *Bonaparté* do *Francyi* powraca. (Więc gazety angielskie znowu do Francyi przychodzić mogą.) — Król miał oświadczyć Xięciu *Richelieu*, że on nie należy do żadnych odmian w ministeryum, i że woli Izby rozwiązać — Minister Policyi P. *de Cazes* potrafił Xiążąt i familią Królewską dla ministeryum zjednać.

(*z Korr. Hamb.*) Jenerał *Hulin* do *Morawii* przybył, i tam mieszkać będzie — Podarki przez Arcy-Xiężnę, *Maryą Ludwikę*, na wyiezdzie z *Wiednia* rozdane, szacuią na milion franków — Admirał *Pellew*, który się w *Genui* znayduie, lądem morzem, bardzo często odbiera depesze z *Londynu*. Domyślaią się, że z *Barbareskami* układy odbywać się muszą — Mówią wiele o zaślubieniu Xięcia Leopolda neapolitańskiego z pewną niemiecką Xiężniczką — Nayniedorzecznieysze nad *Renem* rozsiewaią pogłoski o woynie między dwóma wielkiemi mocarstwami lądowemi.

Dozwala się drukować: Z. Niemczewski P. *Członek. K. C.* — *w Drukarni XX. Piiarów.*

1. Działo się w mieyscu posiedzeń Trybunału Cywilnego I. Instancyi Województwa Mazowieckiego dnia 28 marca 1816 roku o godzinie 4téy po południu. — Przed niżéy podpisanym stawili się na dniu dzisieyszym 1) Stanisław Hrabia Ossoliński Opiekun główny, w Warszawie przy ulicy Mazowieckiéy Nr. 1352. — 2) Józef Hrabia Ossoliński przydany Opiekun, w Warszawie przy ulicy Rymarskiéy Nr. 739 — 3) Ignacy Pilichowski Sędzia Appellacyyny, Opiekun przydany, w Warszawie przy ulicy ś. Jerskiéy Nr. 1771 — 4) Kajetan Hrabia Ossoliński doletni syn zmarłego Jana Hrabiego Ossolińskiego, w Warszawie przy ulicy Mazowieckiéy Nr. 1352 — 5) Jan Hrabia Męciński Opiekun główny i oyciec nieletniey Maryjany Męcińskiéy z Julijanną z Hrabiów Ossolińską spłodzonéy córki w Żarkach powiecie Lelowskim Województwie Krakowskiém — 6) Józef Wawrzyniec Hrabia Krasiński Opiekun przydany teyże nieletniéy Męcińskiéy, w Warszawie przy ulicy Mazowieckiéy Nr. 1352. — 7) Paweł Rozwadowski Patron Trybunału Warszawskiego, w Warszawie przy ulicy ś. Krzyskiéy Nr. 1335 mieszkaiący. Stawaiący składaiąc — 1) Uchwałę Rady familiynéy w pozostałości niegdy Jana Hrabi Ossolińskiego na dniu 5 lipca 1815 roku w Sądzie pokoju Wydziału II. powiatu i miasta Warszawy wydaną, sprzedaż Dóbr do teyże pozostałości należących, za potrzebną uznaiącą, a przez rezolucyą Trybunału Cywilnego I Instancyi departamentu Warszawskiego na dniu 24 sierpnia 1815 roku zapadłą, zatwierdzoną, niemniéy do otaxowania tychże nieruchomości na biegłych Franciszka Obniskiego, Jacka Paderewskiego i Xawerego Dybowskiego mianuiącą, tudzież niżéy podpisanego do sprzedaży Dóbr tylo razy rzeczonych delegując; — 2) Detaxacyą dóbr na sprzedaż wystawić się maiących w dniach 9 grudnia r. z. 1815 pod dniem 4, 10, 18, 25 i 30 stycznia, tudzież 10, 15, 20 i 24 lutego 1816 roku na gruncie tychże Dóbr przez wyznaczonych rezolucyą Trybunału, wyżey z daty wytkniętą biegłych sporządzoną, żądali ciż wszyscy stawaiący jednomyślnie, aby w myśl cytowaney Uchwały Rady familiynéy, Dobra otaxowane w 5ciu oddzielnych kluczach, zaczynając onych licytacyą od summy detaxacyją wykazaney, były na sprzedaż wystawione, a mianowicie:

I. *Klucz Wyszkowski*, to jest Folwark Wyszkowski, z wsiami Wyszkowem, Witanki, Pierzchały, miastem Mąkobody, Folwarkiem Zając, oraz z wsiami Zającem i Snice, niemniey Folwarkiem Ziomaki i Folwarkiem Karczewiec, w gminie Wysskowskiey powiatach Węgrowskim i Siedleckim, Województwie zaś Podlaskim leżącemi, od summy złt. pol. 997,469 gr. 14½. II. *Folwark Jarnice* z Wsią tegoż nazwiska, w Gminie, Powiecie i Województwie tychże, od summy zł. pol. 289,435. III. *Klucz Węgrowski*, składaiący się z miasta Węgrowa, Folwarku Ruchna, z Wsią Ruchną, w gminie, powiecie i Województwie tychże, od summy złt. pol. 1,129,234 gr. 2. IV. *Klucz Starówieyski*, obeymujący Folwark Tończa, z wsiami Tończą i Zuzułką, Maydanem wsią czynszową, tudzież Folwark Ludwinowski z wsiami Ludwinów, Stara-wieś kościelna i Borzychy, w gminie, powiecie i Województwie tychże, od summy złotych pol. 1,066,959 gr. 4. V. *Folwark Obryte*, zawieraiący wsie Obryte, Kossaki, Myślibory, Kołko, Slepowrony, Kiełpienice, Kiezie, Białobrzegi, Przewóz Nurski, w powiatach Węgrowskim i Ostrołęckim, departamentach zaś Siedleckim i Płockim sytuowane, od summy złt. pol. 557,307 gr. 10. — A tak Dobra ogólne maią powierzchni 1473 włok miary Chełmińskiey, i otaxowane są za summę ogólną zł. 4,040,404 gr. 23. Grunta w tych Dobrach ogólnie są dobre, Pastwiska i łąki ogromne, nad rzekami Bugiem i Liwcem po większey części położone, lasy znaydują się wielkie, dorosłe i dobrze utrzymane; Młyny, Tartaki, Cegielnie, Fabryki Terpetyny i Smoły, Pałace, Ogrody włoskie i fruktowe, Jeziora, Bindugi i Spichrze nad Bugiem do spławu Gdańskiego, stanowią ozdobę, pożytek i dogodność dla Dziedzica. Tym sposobem statystycznie opisane w krótkości powyższe Dobra mają bydź sprzedane pod następującemi warunkami, szczególnie co do każdych Dóbr służyć maiącemi:

Warunki sprzedaży: — 1. Otrzymuiący stanowcze przysądzenie Dóbr licytowanych, obowiązany będzie summę szacunkową, za którą przybicie kupna uzyskał zaliczyć, podług porządku i nakazu przez Sąd właściwy wydać się mianego, Kredytorom do niego sądownie przekazanym, albo temu, komu Sąd przeznaczy, pod wszelkim rygorem i ostrością prawem przepisanemi. — 2. Wypłata summy szacunkowey nastąpi w grubey, srebrney, brzęczącey, kurs stały w kraiu Królestwa Polskiego maiącey monecie. — 3) Wszelkie koszta licytacyyne otrzymuiący stanowcze przysądzenie Dóbr, sam z własnych obowiązany ponieść funduszów, bez potrącenia z szacunku przez siebie ofiarowanego, i na ich zapewnienie w terminie przedstanowczym do rąk opiekunów złożyć talarów 300. — 4) Chcący licytować w terminie stanowczym, przed zaczęciem licytacyi będzie obowiązany złożyć do rąk Opiekunów summę dwa procenta ogólney taxy wynoszącą, a następnie otrzymuiący przysądzenie stanowcze, przed odebrać się mianym wyrokiem ostatecznego przysądzenia, dopłaci do tych dwoch procentow do rąk Opiekunow, summę dopełniaiącą dwudziestą część szacunku przez siebie ofiarowanego, i za który kupno nabył. — 5) Wszelkie podatki i ciężary gruntowe do dnia stanowczego przysądzenia należeć będą do pozostałości Jana Hrabi Ossolińskiego, od dnia zaś tego do nowego nabywcy. — 6. O stanie Dóbr sprzedaiących się można dowiedzieć się, nietylko od W. Woytowicza, Pisarza Trybunału Wydziału III, do którego Dzieła Detaxatorskie złożone zostały, ale nadto od Piotra Pawła Rozwadowskiego, Patrona pertraktacyą massy ś. p. Jana Hrabi Ossolińskiego trudniącego się, u którego oprocz tego mappy, Instruktarze pomiarowe i inwentarze Ekonomiczne są złożone. — Delegowany oznaczywszy produktem składane Dokumenta, i zważywszy, iż żądanie stawaiących w myśl tychże postanowień są uczynione stosownie do Art. 959 K. P. S. termin przygotowawczy do sprzedaży Dóbr.

a) Klucza Wyszkowskiego na dzień 10 maia 1816 roku. — b) Folwarku J rnice na dzień 11 maia 1816 roku. — c) Klucza Węgrowskiego na dzień 13 maia 1816 roku. — d) Klucza Starowieyskiego na dzień 14 maia 1816 roku — e) Folwarku Obryte na dzień 15 maia 1816 roku, godzinę 4tą po południu w mieyscu posiedzeń Trybunału Cywilnego I. Instancyi Woiewodztwa Mazowieckiego wyznaczył, i na zadosyć uczynienie, przepisowi cytowanego Art. 959 niniejszy Akt przez przeczytanie onego w całey osnowie przy otwartych drzwiach Sądowych publicznie ogłosił. Powyższy Protokół maiąc sobie stawaiący przeczytany, tenże przyjęli i własnoręcznie podpisali, jak następuje:

Stanisław Hrabia Ossoliński, Opiekun główny, mp. — Józef Hrabia Ossoliński, Opiekun przydany. — Ignacy Pilichowski, Opiekun przydany. — Jan Hrabia z Kurozwęk Męciński, Oyciec i Opiekun — Józef Wawrzyniec Hrabia Krasiński, jako przydany Opiekun, — Kajetan Hrabia Ossoliński, doletni Sukcessor. — Paweł Rozwadowski, assystujący. — Działo się jak wyżey. (podpisano) Drzewiecki, Sędzia Delegowany. — Woytowicz, P. Pisarz Wydziału III. — Jako zgodnie z oryginalnym Protokółem w Kancellaryi Trybunału Cywilnego I. Instancyi Województwa Mazowieckiego będącym, wypisano, i wydano. świadczę.

Woytowicz, P. Pisarz Wydziału III.

1 Z Dóbr funduszowych XX. Karmelitow Bosych Głębockich, w Powiatach, Dziśnieńskim, Wileyskim i Borysowskim w Gubernii Mińskiey położonych; (oprócz tych, co są za wiedzą i rewersami, na usłudze w Klasztorach Wileńskim Ostrobramskim, i u S. Teresy w Wilnie za Wiliją) znaczna ilość włościan funduszowych Skarbowych, inwentarzami i uprzedniemi trzema Rewizyynemi skazkami w Roku 1795, 1800, i 1811 zaiętych, z domów swoich przez swywolę precz wyszło; a iak się poczęści słyszeć daie, naywięcey w gubernie Litewskie Wileńską i Grodzieńską — Ze zaś każdy czyniący teraz nową Rewizyą w celu zrobienia Skazki, zna dostatecznie własnych swoich, to iest, domorosłych włościan; i wiedzieć koniecznie zarazem musi, o przybyłych do siebie skąd inąd; zastrzega się przeto każdego Dziedzica, i iakiegobądź-kolwiek tytułu dóbr Posessora, oraz Prześwietne Magistraty, iżby tych to poślednich, nieproszonych gości „ *a mianowicie włościan klasztoru Głębockiego* „ w teraźnieyszą u siebie Skazkę umieszczać i zapisywać nieraczyli: inaczey bowiem postępujący, niczém się nie osłonią od utraty onych, a nadto od nagrody kosztow, i prawami przepisanych „ za przechowywanie zbiegów i bezpaszportnych, sztrafów — Takowe ostrzeżenie, do Gazety Kuryera Litt. pydaiąc iako oto proszony, własną podpisuię ręką 1816 Roku marca 7 dnia — Karmelitów Bosych Lit. Prowin. Generalny Caus rum Prokurator. X. Ludwik Garbowski.

---

1 Zbiegli z Zmaiętności Łuszczykowszczyzny Taxatorskim Exdywizorskim Dekretem sądzoney, dla WW. Wincentego i Kazimierza Korzeniewskich, Gabryel Hołownia, Jan Hołownia, Marcin syn Andrzeja Paszkiewicz, Jakób Rogal z żoną i dziećmi, Antoni Klimowicz z córką, dwóch Marcinow synow Jana Rogala i siotrą Katarzyną, aby takowych ludzi nikt nie zapisywał do teraźnieyszey rewizyi, iako dziedzicznych i Skazkowych pomienioney maiętności, ale odesłał do niey, albo do Policyi Ziemskiey Pttu Lidzkiego wszystkich, ktorzyby o nich mieli wiadomość, uprasza się naymocniey. Dnia 30 marca 1816 roku. — Ignacy Adamowicz Rot. Lidzki.

1 Po zeyściu z tego świata ś. p. Andrzeja Szawlewicza za zapisami przyznanemi przez tegoż Szawlewicza sporządzonemi i naturalnym spadkiem krwi domu alias Łaźniow w mieście Wilnie na ulicy Safianickiey pod Nm 545 położonego i dalszey własności pozostałey, Jan, Szymon i Maciey Zapaśnikowie stawszy się istotnemi Sukcessorami do teyże własności w assystencyi Opieki sądownie przeznaczoney intromitowali się, którą to własność gdy Ur. Krystyna z Hlebowiczow Szawlewiczowa żona zeszłego Szawlewicza arbitralnie i bezprawnie zagarnęła, w tym porządku tak o expulsyą, iako też o nikczemność iey pretensyow w Sądzie Ziem. Wil. ciż Zapaśnikowie rozwinąwszy procedera iuż Dekret Dyllacyyny uzyskali, z iakiego powodu ostrzega się publiczność, iżby nikt z JP. Szawlewiczową, ani o kupię, o zastaw arędę: i w żaden sposob w umowę o rzeczony Dom na Sfianickach położony niewchodził — Jakowe Ostrzeżenie w imieniu własnym, oraz braci Szymona i Macieja Zapaśnikow podpisuię. Jan Alexander Zapaśnik.

---

1 *Roku 1816 d. 12 februaryi podaie się do wiadomości.*

1. Anna z Janiszewskich Dobrowolska obrządku rzymsko-Katolickiego, po wydaniu edyktów tak w tey Łuckiey, iako i Zytomierskiey dyecezyiach, oraz uczynionych kommunikacyach do innych konsystorzow w têm Imperium będących, żadney zniskąd o *Antonim Dobrowolskim* niepowzięła wiadomości, który oną opuścił przeszło iuż lat dwadzieścia sześć. Ktoby więc miał iaką o wspomnionym Dobrowolskim wiadomość, Konsystorzowi Rzymsko-Katolickiemu Łacińskiemu Łuckiemu donieść raczy.

2. Ur. Mat usz *Koralkowski* zawarłszy ślub małżeński z Ur. *Praxedą z Oxobińskich*, w kościele katedralnym łuckim, gdy z nią lat ośm przemieszkał, wzmiankowana żona iego opuściwszy go, nie wiadomo gdzie się udała. I lubo proszący starał się o wydanie edyktow tak w tey Łuckiey iako i Zytomirskiey dyecezyy, oraz i do innych w têm państwie będących konsystórzow, uczynienie kommunikacyi, przecież zniskąd o niey niepowziął żadney wiadomości. Ktoby tedy o niey pewnie był świadomym, raczy Konsystorz łucki łaciński zawiadomić.

3. Szlach. Teodora z Kielewiczow zawarłszy ślub małżonki z Szlach. *Godfrydem Paszornikiem* w kościele parafialnym dubieńskim wyznania ewangielickiego przed laty ośmiu po krótkiém z nim pomieszkaniu rozpoczęła była proces sprawy rozwodowey w konsystorzu łuckim łacińskiem i po zwykłych wydanych edyktach w swey własney dyecezyi, oraz i innych w têm państwie będących konsystorzow, zniskąd iednak o nim niepowzięła żadney wiadomości. Ktoby miał onim iaką wiadomość, tę do łuckiego łacińskiego Konsystorza donieść raczy. Kanonik Krzyżanowski.

---

1. Przybyły do miasta tuteyszego uprzywilejowany w głównym Kollegijum Medycznym w Berlinie również w St. Petersburgu Dentysta Kohn, mieszkający w domu Wolfa pod Nr. 388 na ulicy Trockiey, oświadcza Prześwietney Publiczności Wileńskiey we wszelkich dolegliwościach zębów za pomierną cenę swoją posługę — Ubogich bez żadney zapłaty leczyć przyrzekając.

---

1. Ogólna wiadomość zbiegłych Poddanych w różnych latach z majątku Inkistrów w powiecie Wiłkomir. w parafii Malackiey położonego. Których aby nikt do skazki teraźnieyszéy niezaymował przez 3 krotne gazety Kuryera Litewskiego ostrzega się:

Imiona takowych zbiegłych, Andrzéy Matyaszys z żoną i z 2 synami Tomaszem i Kazimierzem, Mateusz Pieczulis syn Andrzeja Józef Antonim żoną, i Kazimierz Pieczulowie Michał Pieczulis Wawrzyniec, Gudanowicz syn Jakuba, Jerzy Kazimierza syn Pieczulis z żoną i z synem Gabryelem, Anna Maciejowa Pieczulowa Maryanna Pieczulowa Januk Antoniuka syn Pieczulis Kazimierz Jerzego syn Matyaszys, Andrzéy Matyaszys z żoną i z synem Justynem, Mateusz Pieczulis z bratem swoim Michałem, Antoni Rabicki z trzema synami Bazylim, Stefana i małym 3cim i z dwuma Córkami, Krzysztof Bukiel z żoną i z dwoma synami i córką. Kaziuk Bartłomieja syn Matyasys Razganiuszkiem zwany, Teodor Minkiewicz szewc, który wiele zrobiwszy szkody i przez wszystkie lata za 2 dusze podatkow niepłacąc uciekł, z żoną, synem Winceutym i z córką Antoniną — Takowe ostrzeżenie własną ręką popisuję. F. Dambrowski Kom. Woł.

---

1. Wiadomości zbiegłych ludzi z majętności Meyszagoły dziedziczney, Sukcessorow zeszłego ś. p. JW. Houwalta Sztatskiego Sowietnika w powiecie Wileńskim sytuowaney. *Z miasta Meyszagoły*: Wincenty Ignacego syn Jurewicz, Stanisław Macieja syn, Jurewicz, Franciszek Jana syn Kowalewski, synowie Franciszka Tadeusz, Wawrzyniec i Maciéy. *Ze wsi Mesluk:* Jerzego Szarmuksznia wychowanek Krzysztof bez nazwiska, Jerzy Jerzego syn Zemaytis. *Ze wsi Miedziuk:* Franciszek syn Andrzeja Tomaszewicz, Franciszek syn Jerzego Raczycki synowie Raczyckiego Karol, Kazimierz i Maciey, Antoni syn Mateusz Surwiłowicz. *Z Gladkiszek* Franciszek Jerzego syn Deweynis. *Z Piotrowszczyzny* Symon syn Jerzego Surwiłowicz. *Z Zamesluk* Antoni syn Symona Lebiedziński. *Z Karszynalowki* Maciey syn Macieja Sztabiński, Franciszek Grzybowski z synem.

Takowi ludzie aby nigdzie do skazek zapisywani niebyli, ale z mieysc gdzie się znaydują do swoich siedlisk odesłani zostali skutkiem Ukazów upraszam, za wywiedzeniem się o ich lokacyi, że jak ich tak i sztrafow za utrzymywanie dziedzice dochodzić będą. Zastrzegam Umocowany Józef Sarosiek.

DODATEK DRUGI

Nro 27.

DODATEK

DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO.

W WILNIE DNA 3 KWIETNIA V. S. 1812 ROKU.

Ogłoszenie od Ministeryum oświecenia.

Dnia 14 Marca. Na mocy Naywyższego Manifestu, pod dniem 11 przeszłego lutego, wszystkie przełożenia i prośby, iakie odtąd podawane będą do Ministeryum oświecenia kraiowego i do Departamentu tegoż Ministeryum, w interessach prywatnych wszelkiego rodzaiu maią bydź pisane na papierze stęplowanym drugiego gatunku, w cenie po iednym rublu arkusz.

Stosownie do tego dla powszechney wiadomości czyni się ogłoszenie, iż odtąd prośby prywatne, pisane nie na ustanowionym papierze, od proszących osobiście, do Ministeryum oświecenia przyymowane nie będą; za prośby zaś, na podobnymże papierze przez pocztę przesyłane, należne pieniądze pozyskiwać się będą przez Rządy guberskie, a po upłynieniu dwóch miesięcy, od datty ninieyszego ogłoszenia, prośby podobne żadney odpowiedzi ani skutku nieotrzymaią. Podpisano. *Alexy Hrabia Rozumowski.*

Pozew edyktalny.

1 Wedle Ukazu Jego Imperatorskiey Mości Samowładnącego całą Rossyyą &c. &c. — Urodzonym Krzysztofowi Fisztembergowi Półkownikowi odstawnemu W. Rossyyskich iako pretensyią do massy po Hilzenowskiey ścielącemu, Ludwikowi Inspektorowi leśnego depar. Janowi Kazimierzowi i Stanisławowi Hrabiom Platerom Józefowi oycowi Edwardowi i Władysławowi synom Mostowskim Kasztt. i Kaszt. mazowieckim, pozew przed sąd Taxatorsko-Exdywizorski w dobrach Sztembergu gubernii Wileńskiey ptcie Dynebur. sądzić się maiący, z instancyi urodzonych Jana, Kazimierza i Jadwigi z Platerow Hrabiow Zyberkow Jenerał-Leytnant b. w. Pol. którzy pozywaią mieniąc i referuiąc się do zaszłego procederu a mianowicie oto, iż obżałłny Fisztemberg za iakimść dokumentem przez urodzoną Kossakowskę Hetmanowę *W*. X. Littgo wydanym zastosowałeś summę czer. zł. 1500 pretensyą iakoby przez zeszłego Józefa Hilzena Woiewodę Mscisław. zawinioną, jakowey summy poszukuiąc w ziem. pttu Kowień. po zeszłym Idzym Hilzenie rozwinąwszy proceder w roku 1797 9bra 8 dnia ultymarną zapisałeś na tymże Idzym Hilzenie kondemnatę, a z urodzoną Kossakowską in preiudicium trzeciey strony oczewisty złożyłeś Dekret w skutek którego juramentu przez tęż urodzoną Hetmanowę na rzetelność wydanego świadectwa podany sąd bez prawnie uznał i wysłuchał. W kolei wydał świadectwo na użycie władzy wykonawczey do zaięcia maiątku po zeszłym Idzym Hilzenie pozostałego a chociaż żał. Delator w roku 1798 aug. 19 dnia dobra Rzeszę Czerwony Dwór w ptcie Wileń. leżące dziedzictwem od zeszłego Idzego Hilzena i żony onego dziś Platerowey po Dziadu i Babce na niego spadłych, nie zaś po Józefie Stryiu nabyli, i przy nabyciu o takowey konwikcyi nie prawney nie wiedzieli i przez zeszłych lat kilkanaście od nikogo o żaden dług niebyli zakłóconemi, iednak obżał. Fisztemberg za takową konwikcyią ultymarną na Idzym Hilzenie otrzymaną, nie pozywaiąc żałch iako nowych possesorow, wedle przepisu konst. 1726 roku, część dóbr Rzeszy poddanych 29 i dwie karczmy przez tradycyią w roku 1811 nastałą, pomimo bronienia i cedułę podawaną zaiąłeś, a takowym zaymowaniem do 10,000 złłch szkody udziałałeś, a lubo Rząd Guberski tradycyią takową zatrzymał do dalszey kognicyi, iednak obżał. Fisztemberg dla uzyskania i trzymania oney rozmaite przedsiębiorąc śrzodki własność żałuiących się za rzecz Hilzenowską attakować i samych bezspokoić nieprzestaiesz, obżałni zaś Platerowie i Mostowscy z naturalnego spadku sukcessyi i za nabyciem, gdy dobra z głowy tegoż Idzego Hilzena possyduiecie, à ztąd winni byliście do ewinkowania żałłch Delatorow i na pretensyią obżł. Fisztemberga odpowiadać, oraz wszelkie straty z okazyi tradycyi nastałe zabonifikować, gdy w tym celu sąd głłny Depar. 2go Wileń. w roku 1811 xbra 14 dnia na iedno-czasowé rozsądzenie całą sprawę względem ewikcyi przed sąd ziem. Wileń. odesłał z obżałmi; natenczas obżał. Platerowie ewiktorowie po takowym dekrecie massę maiątku po Idzym Hilzenie sobie dostałą pod konkurs oświadczyli, i sąd głłny Depar. cywilnego Guber. Witepskiego sąd taxatorsko-exdywizorski w dobrach Sztembergu w gubernii Witep. ptcie Denebur. leżących przeznaczył, a przez kommunikacyią dał wiedzieć sądowi głłnemu Depar. 2go Litt. Wileń. kiedy takowemi 2ch Departamentow postanowieniami, cały fundusz długom i ewikcyom Hilzenowskim uległy w tym iedynym exdywizorskim sądzie ostatecznie decydować się będzie, z tąd kiedy i żałłcy razem z Ewiktorami swoiemi obżał. Platerami wedle prawa nie w innym iak tym samym sądzie odpowiadać obżał. Fisztembergowi a obżał. dowodzić winien swey pretensyi, w zamiarze więc ubespieczenia nadal swey własności w celu podniesienia oraz wstrzymania nadal nie prawnie rozpoczętey tradycyi prawem czyniąc zakładaią *Proźby*: utwierdzenia dowodow ze strony żałch składaiących się a za onymi skasowania konwikcyi, podniesienia tradycyi nieprawnie uczynioney. Nakazania obżałnemu Fisztembergowi dowodzenia swey pretensyi w massie Hilzenowskiey pod konkurs idącey i oraz nakazania odpowiadania na oną obżał. Platerom iako Ewiktorom żałch a uwolnienia dóbr Rzeszy w guber. Lit. Wileń. w ptcie Wileń. położonych od napastney obżałnego Fisztemberga pretensyi. Na obżałłch Platerach i Mostowskich iako Ewiktorach ieśliby co miał żał. szkodować, tego wszelkiego zasądzenia, szkod strat i expensow prawnych do 10,000 złłch pol. poniesionych sądzenia, zadecydowania tego wszystkiego co z prawa i sprawiedliwości wypadać będzie. — Pisan 1812 msca marca 30 dnia.

Zeby doszła wiadomość o takowym Pozwie W. Fisztemberga gdzieby się kolwiek znaydował dla tego ony do Gazety Kuryera Litewskiego podaie się.

Do arędy lub zastawy

Niżey podpisana dożywotnia całego maiątku po zeszłym mężu Władysławie Szadurskim byłym sędziu ziem. Wileń. possesorka, a w kolei maiątku Staszkuniszek z dwóma folwarkami w ptcie Wileń. położonego, dla dogodnieyszego załatwienia pozostałych po mężu interessow życząc sobie takowy maiątek w naylepszey będący pozycyi, o mil osm od Wilna a o mil trzy od Wilkomirza położony, w possessyią czy to arędowną, lub zastawną w całku lub poszczegule fol-

warkami wypuścić iako też skutkiem testamentu będąc władną dom murowany w mieście Wilnie, z browarami i młynem deptakiem, za bramą Zamkową pod Nrem 649 położony w całku lub sam młyn tylko, który się rozebrać może wyprzedać, zawiadamia o tym powszechność, ktoby zaś życzył o cokolwiek w układ wchodzić, ma się udać do mnie niżey podpisaney aktorki w powyżey opisanym domie mieszkaiącey, a o przyzwoitey cenie poinformowanym zostanie, a tym samym z łatwością układ do skutku doprowadzonym bydź może.

Aniela Szadurska b. Sędz. Ziem. Wileń.

1 *Roku tysiąc ośmset dwunastego marca 16 dnia stawaiąc przed sądem głównym 2 Departamentu Mińskiego WJP. Reutt generalny Plenipotent w Imieniu WWJPaństwa Mikołaia i Barbary z Smogorzewskich Boguszow bywszych ziem. Mozyrskich Podsędkow i nieletniey Rozalii Eysmontowey Stolnikowey Grodzieńskiey samey Boguszowey siestrzenicy rodzoney czyni oświadczenie, iż pomieniona Boguszowa po zeyściu ś. p. Józefie maiętności Dornowicz Dziedzien i Janie braciach swoich rodzonych Smogorzewskich a pod życiem ieszcze teraz nieżyiących WW. Michała Smogorzewskiego Starosty Celskiego takoż brata swego rodzonego i Macieia Eysmonta Stolnika Grodzieńskiego, oprócz summ iedney od zeszłey ś. p. WJPani Teodory z Przałowskich Smogorzewskiey Woyskiey Wołkow. matki dóbr sobie zapisaney drugiey od Jana Smogorzewskiego Regenta Policyi obóyga narodow na osobę swoią przelaney przez zeszłego ś. p. Józefa Smogorzewskiego tymże zawinionych z procentami więcey sta tysięcy złotych polskich wynoszących i równey schedy po zeszłych ś. p. JWJX. Jazonie Junoszy Metropolicie całey Rossyi i Floryanie Stryiach Smogorzewskich, będąc natenczas Aktorką ztakiego powodu z żyiącym teraz JP. Ignacym i nieżyiącą żoną iego Praxedą wprzódy lokaiową Bartoszową ex-post Oskierkami Porucz. b. w. pol. początkowie w ziem. Rzeczyckim ustanowiwszy proceder, gdy w ciągu onego za obligami sobie przelanemi dwa niestanne z regestrow summaryynych na tychże JMość Oskierkach w spólnie z mężem swoim uzyskali dekreta, w owczas z mocy prawa konst. 1764 maiętność Dernowicze w ptcie Rzeczyckim leżącą iako ewikcyi uległą a przez zeszłą JPanią Praxedę Oskierczynę pod nieprawym tytułem żony Józefa Smogorzewskiego w niebytności familii od umarłego w iey dzierżeniu zostaiącą do swoiey obięli possessyi, w tym samym czasie śmierć ś. p. Michała Smogorzewskiego brata rodzonego po którego zeyściu linia płci męskiey Smogorzewskich wzięła swóy koniec i W. Macieia Eysmonta nieletniey siestrzenicy żałłcey Boguszowey oyca z głowy tegoż brata cały po tychże Smogorzewskich dla niey sukcessyi otworzyła spadek, i nad wspólną owego maiątku, aktorkę toż osierociałą siestrzenicą rodzoną co do maiątku po familii Smogorzewskich spadłego z mocy statutu Littgo ar. 3 z roz. 6 pomieniony W. Boguszowey nadała prawo, od owego zatym momentu ciotka rodzona czule i przywiązanie spadłey na się opieki sprawuiąc obowiązki, lubo znacznym kosztem bez żadney ni odkogo pomocy po różnych subseliach iako to: o nieprawy tytuł Józefa Smogorzewskiego przez zeszłą Oskierczynę fałszywie przywłaszczony w sądach Konsystorskich na ostatek w sądzie głównym Kellegii Duchowney z temiż Oskierkami w osobie własney i razem nieletniey siestrzenicy swoiey wiodła proceder i niebyłego z Józefem Smogorzewskim dowiodła szlubu, osóbno zaś o ruchomość i o zabor znacznych z całym archivum Smogorzewskich obligow tudzież różnego rodzaiu po śmierci ś.p. Józefa Smogorzewskiego w pomienioney maiętności Dernowiczach pozostałych Dokumentow dotąd przez obżałł. Ignacego Oskierkę nieoddanych we dwóch ziem. Rządzie Guberskim i obódwóch Departamentach sądow głównych gubernii Mińskiey nakoniec w Rządzącym Senacie ieszcze nieukonczoną ciągiem iuż lat dwanaście przedłużoną utrzymywać musi litispendencyią: przecież w każdym miesiącu aktorstwa nieletniey siestrzenicy swoiey co do iey acz niepossessyonalney należności, z przyczyny niewystarczaiącego na odpowiedź własnym pretensyom maiątku z przyzwoitym usiłowaniem, stara się odkrywać ślady: aże pomieniona aktorka moia ieszcze i od Kredytorow zeszłego Józefa Smogorzewskiego, za obligami sobie powydawanemi do różnych subseliow z mężem atcyowanemi zostawszy po oświadczeniu szczupłego na wasną swoią i kredytorow satysfakcyią maiątku Dernavicz Exdywizyią tychże zaspokoić przymuszeni zostali, przeto że w stopniu onych swoią odzyskać pragnę własność, dalszych ieśliby się iacy tegoż zeszłego Józefa Smogorzewskiego wynalezli kredytorowie i pretensorowie przez ninieysze uwiadamiaią oświadczenie. Nikoniec ponieważ ciż Boguszowie należących sobie obligow i różnego rodzaiu dokumentow ich sukcessyią i pretensyią do rozmaitych maiątkow obywatelskich, tudzież do skarbu* NAYIASNIEYSZEGO MONARCHY *probuiących przez obżałnych Oskierkow zabranych, dotąd ieszcze niemaią oddanych, z iakowey przyczyny znaczney wagi ich interesa w bez skutecznym milczeniu zostawać muszą, dla tego przed całą powszechnością tychże aktorów moich obiasniaiąc niemożność i szkodzie onych z mocy prawa i samey sprawiedliwości zapobiedz usiłuiąc ninieyszą zapisuię pilność, przez gazety oną ogłosić zatem postanawiam.*

Reutt Plenipotent.

Wyieżdzaiący za granicę

Podaie się do powszechney wiadomości iż córka tuteyszego kupca Szmuyły Chaimowicza Chana Szmuytowa ze służącą Dyszną Abramowną ma wyiechać za granicę—kto ma do nich iaką pretensyią ma się udać do tuteyszey mieyskiey Policyi marca 15 d. roku 1812

Obwieszczenie.

3 *Stanu Konsyliarz Litewsko-Wileński Guberski Marszałek i Kawaler Sulistrowski w skutek NAYWYŻSZEY woli, kommunikowaney mu przez JW. Ministra skarbu pod dniem 17 marca ominionego miesiąca, ogłasza aby dochody z nieruchomych maiątkow, w celu uzyskania z onych poboru doczesnego na umorzenie długów państwa Manifestem 11 februaryi r. t. ustanowionego, były obiawiane assygnacyami i przytym zastrzega: iżby wszyscy posiadacze maiątków nie ruchomych (a nawet i ci którzy nie maią 500 rubli assygnatami intraty) przed dniem 1. maia nie zawodnie dochody swoie obiawiali, a chociaż ostatni od wnoszenia powyższego poboru są wolni, dla spełnienia iednak NAYWYZSZEY ustawy w § 1. i dla uniknienia tych skutków, iakie tamże z rygoru w §§ 19 20 i 21 zamieszczonego, wyniknąćby mogły, obowiązani są wszyscy w ogulności obiawienie swych dochodów do zgromadzenia szlacheckiego przesyłać.*

2 *Sąd Główny Litewsko-Wileński 2. Departamentu, odsądziwszy sprawy z regestru Remmissyinego odchodzące po przewołaniu wszystkich wpisow, iakie w tymże regestrze pomieszczone były, zawiadamia, przez podanie trzykrotne do Gazety Kuryera Litewskiego, aby maiący sprawy w tymże Sądzie w regestrze apellacyynym, obligowym i dalszych, iakie z porządku prawem do wołania i odsądzenia przypadaią, sami przez siebie lub przez Plenipotentow swoich, pilnemi bydź przypadnienia tychże spraw chcieli, w innym zaś razie, acz od lat kilku na domiar sprawiedliwości czekaiący, sobie samym winę opuszczenia terminu lub apellacyi przypisać będą powinni—Roku 1812 Miesiąca marca 30 dnia.*

Cena Targowa Wileńska

		Od dnia 31 Marca do dnia 1 kwiet.	rub:	kop
Kommissyyna	Beczka	Zyta surowego	10	—
		Pszenicy	18	—
		Jęczmienia	8	—
		Gryki	8	—
		Owsa	9	50
		Grochu	8	—
		Faska Masła	5	—
		Funt słoniny wędzoney	—	15
		Funt mięsa wołowego	—	6
		Assygnacya 100 rubli	20	
		Dukat	2	95